

Sygn. akt I KZP 25/11

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant: Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga

w sprawie **Piotra S. i Krzysztofa K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 marca 2012 r.,
przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w C.
postanowieniem z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt VII Ka 600/11, zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy materiały zgromadzone w sprawie, w której zaniechano wydania na
podstawie przepisu art. 325 f § 3 k.p.k. postanowienia o podjęciu na nowo
umorzonego dochodzenia, mogą być wykorzystane w toku rozprawy jako
dowody w rozumieniu przepisów Działu V Dowody Kodeksu postępowania
karnego?”**

p o s t a n o w i ł :

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

W dniu 25 listopada 2009 r. w Komendzie Powiatowej Policji w Z. wydano postanowienie o wszczęciu dochodzenia „w sprawie kradzieży samochodu osobowego marki Ford Fiesta nr rej. [...] w Z. przy ul. W. w okresie czasu od 21 listopada 2009 r. do 23 listopada 2009 r. na szkodę Adama W. na łączną wartość strat 800 złotych”.

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2010 r. umorzono dochodzenie w sprawie z powodu niewykrycia sprawcy i wpisano ją do rejestru przestępstw.

Poczynając od dnia 27 lipca 2010 r. podjęto w sprawie dalsze czynności dochodzeniowe. W sprawie nie wydano, wymaganego przepisem art. 325f § 3 k.p.k., postanowienia o podjęciu na nowo umorzonego dochodzenia wobec ujawnienia danych pozwalających na wykrycie sprawcy. Z informacji prokuratury wynika, że sporządzono jedynie raport o sprawie Ds. – podstawowy z adnotacjami: data pierwszego wpływu: 11 sierpnia 2010 r., data rejestracji: 11 sierpnia 2010 r., podstawa rejestracji: podjęcie umorzenia, art. 325f § 3 k.p.k.

W dniach 27 i 28 lipca 2010 r. przesłuchano dwóch świadków. W dniu 29 lipca 2010 r. wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów i przesłuchano w charakterze podejrzanego Krzysztofa K., zaś w dniu 30 lipca 2010 r. wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów i przesłuchano w charakterze podejrzanego Piotra S. Uzyskano nadto opinię biegłych lekarzy psychiatrów z dnia 26 sierpnia 2010 r. dotyczącą Piotra S. oraz informacje Krajowego Rejestru Karnego dotyczące podejrzanych.

W dniu 15 października 2010 r. do Sądu Rejonowego w Z. wpłynął akt oskarżenia przeciwko Piotrowi S. i Krzysztofowi K. o czyn z art. 278 § 1 k.k., a wobec Piotra S. nadto w zw. z art. 64 §1 k.k.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2011 r., sygn. akt II K 691/10, oskarżonych Piotra S. i Krzysztofa K. uznał za winnych popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, wyczerpującego znamiona występku z art. 278 § 1 k.k., a wobec Piotra S. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył Piotrowi S. i Krzysztofowi K. karę po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelacje złożyli Piotr S., Krzysztof K. oraz obrońca z urzędu Piotra S., zaskarżając rozstrzygnięcie o karze.

Rozpoznając apelacje, Sąd Okręgowy w C. uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i sformułował pytanie, przytoczone wyżej w części dyspozytywnej postanowienia. W części motywacyjnej wystąpienia Sąd odwoławczy wskazał, że w sprawie pomimo niewydania postanowienia o podjęciu na nowo umorzonego dochodzenia, a następnie pomimo niewydania postanowienia o jego przedłużeniu, przez okres ponad 2 miesiące (od dnia 27 lipca 2010 r. do dnia 14 października 2010 r.) wykonywano czynności procesowe. Zebrany w sprawie materiał, a zwłaszcza protokoły przesłuchania świadków i podejrzanych, opinię lekarzy psychiatrów, odczytano i ujawniono na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Z. Sąd Okręgowy uznał, że zasadnicze wątpliwości budzi kwestia, czy materiały te mogą być wykorzystane jako dowody w rozumieniu przepisów Działu V – Dowody - Kodeksu postępowania karnego. Zdaniem Sądu odwoławczego „odczytanie na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Z. protokołów przesłuchania osób i ujawnienie bez odczytania opinii biegłych lekarzy psychiatrów wydaje się nie znajdować oparcia w przepisach Konstytucji RP i kodeksu postępowania karnego, ani też w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczącym sytuacji, gdy określone materiały nie mogą być wykorzystane jako dowody w postępowaniu karnym”.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnym stanowisku wniósł o odmowę podjęcia uchwały, podnosząc, że nie zostały spełnione wymogi określone w art. 441 § 1 k.p.k., uzasadniające możliwość podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy. Sąd Okręgowy bowiem nie wskazał – w ocenie prokuratora – który przepis lub grupa przepisów jest jego zdaniem sformułowany wadliwie lub niejasno, względnie interpretowany w praktyce sądowej w sposób rozbieżny, ani też nie podjął próby dokonania wykładni operatywnej i przedstawienia różnych możliwych sposobów interpretacji, co mogłoby uzasadnić wystąpienie z pytaniem prawnym.

Prokurator podkreślił, że udzielenie odpowiedzi na pytanie sformułowane przez Sąd Okręgowy nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie środków odwoławczych wniesionych od orzeczenia Sądu Rejonowego w Z. – w apelacjach podniesiono wyłącznie zarzuty dotyczące niewspółmierności kar wymierzonych oskarżonym. Pytanie sformułowane przez Sąd Okręgowy mogłoby więc mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie środków odwoławczych tylko wtedy, gdyby dotyczyło okoliczności, które sąd odwoławczy ma obowiązek wziąć pod uwagę niezależnie od granic środka odwoławczego (art. 433 § 1). Tymczasem treść tego pytania wskazuje jednoznacznie, iż nie dotyczy ono zaistnienia którejs z okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., ani też w art. 440 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko prokuratora Prokuratury Generalnej, w którym wskazano na brak ustawowych warunków do dokonania zasadniczej wykładni ustawy w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w formie podjęcia uchwały, należało w pełni podzielić.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że skuteczne wystąpienie przez sąd odwoławczy z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wówczas, gdy łącznie spełnione są następujące przesłanki:

a) w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne”, czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu lub przepisów rozbieżnie interpretowanego czy interpretowanych w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji;

b) zagadnienie to wymaga „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie bądź mogącym – z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny – w nim zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce; nie wymaga zatem zasadniczej wykładni ustawy kwestia związana z przepisem, który jasno sformułowany nie stwarza podstaw do różnych interpretacji lub przepisu, który nie powoduje szczególnych trudności przy jego wykładni, albo co do którego wątpliwości interpretacyjne zostały rozstrzygnięte, choćby tylko w doktrynie, ale w sposób jednoznaczny;

c) pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy, gdyż Sąd Najwyższy dokonuje tu wykładni określonego przepisu lub przepisów tylko w związku ze sprawą, w której usunięcie wątpliwości prawnych pozwoli na prawidłowe jej rozstrzygnięcie, a nie pytań o charakterze abstrakcyjnym, choćby miały one istotne znaczenie dla praktyki (zob. np. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008, s. 953-955; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2007, t. I, s. 714-718; R.A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264-299; S. Zabłocki: Postępowanie odwoławcze w Kodeksie postępowania karnego po nowelizacji, Warszawa 2003, s. 281-287, i przywołane tam obszernie orzecznictwo i piśmiennictwo).

Analiza przedstawionego przez Sąd Okręgowy w C. pytania prawnego pozwala na stwierdzenie, że poza faktem, iż wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu przez ten Sąd środka odwoławczego, nie spełnia pozostałych wymienionych wyżej wymagań. W istocie jednak to zagadnienie ujawniło się na tle kwestii, które nie mogą być przedmiotem rozpoznania w granicach zaskarżenia w niniejszej sprawie.

Motywy uzasadnienia pytania prawnego wskazują jednoznacznie, że z faktu naruszenia normy art. 325f § 3 k.p.k. Sąd Okręgowy wywodzi jako skutek zaistnienie sytuacji równoznacznej z zakazem dowodowym, odnoszącym się do materiałów zebranych w dochodzeniu, które nie zostało formalnie podjęte po jego umorzeniu.

W doktrynie procesu karnego zgodnie przyjmuje się, że w polskiej procedurze karnej zakazy dowodowe wynikać muszą z określonych przepisów prawnych. Zakazy dowodowe określają wszelkiego rodzaju ograniczenia co do możliwości dowodzenia oraz wprowadzania i przeprowadzania dowodów, a także ich wykorzystania w procesie karnym (por. Z. Kwiatkowski: Zakazy dowodowe w procesie karny, Kraków 2005, s. 45 i n.; A. Gaberle: Dowody w sądowym procesie karnym, Kraków 2007, s. 269 i n.).

Prokurator trafnie wskazuje, że z uzasadnienia pytania prawnego Sądu Okręgowego nie wynika, w jakim przepisie prawa karnego procesowego dopatruje się on zakazu wykorzystania jako dowodów materiałów zgromadzonych w postępowaniu, które nie zostało formalnie podjęte po jego umorzeniu. Wskazany przez Sąd Okręgowy przepis art. 51 ust. 4 Konstytucji RP nie ma zastosowania w sytuacji procesowej zaistniałej w niniejszej sprawie. Analiza materiałów zgromadzonych w dochodzeniu wskazuje jednoznacznie, że wszystkie czynności dowodowe przeprowadzone zostały prawidłowo z punktu widzenia wymogów określonych w procedurze karnej. Również sposób wykorzystania tych dowodów w postępowaniu sądowym nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Zgodnie z art. 51 ust. 4 Konstytucji RP tylko w razie

przeprowadzenia czynności dowodowych w sposób sprzeczny z ustawą informację, a więc środki dowodowe, uzyskane w ich następstwie podlegają usunięciu.

Uchybienie proceduralne polegające na braku decyzji o formalnym podjęciu na nowo umorzonego dochodzenia rejestrowego, traktować należy na ogólnych zasadach jako obrazę przepisów postępowania, która stanowić może względną przyczynę odwoławczą. Brak podstaw do przyjęcia aby tego rodzaju wada proceduralna skutkowałą naruszenie któregokolwiek z zakazów dowodowych zawartych w przepisach kodeksu postępowania karnego.

Z tych motywów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

/km/